

**БЕЛАРУСКАЯ****KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;

na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.

**POLSKI ŪRAD I PALAKI.**

Ci polskaje hramadźianstwa i polski narod winny za palityku swajho ŭradu ŭ adnosinach da Biełarusau i, kali winny, dyk u jakoj miery padaje na ich hetaja winy? Woś pytańnie, katoraje ŭsie Biełarusy musiać sabie zadać i na jakoje pawinny dać sabie jasny adkaz.

Da wajny i naahuł da stwareńnia Polšcy, polskaje hramadźianstwa choć i pierasledawaneja boleja mieniej čuźnikami, wiało systematyčny arhanizawany nastup proci Biełarusau i Ličwinoŭ. Hetaju zachopnaju źwiaryna-denacyjanalizacyjnuju baraćbu proci nas tady wiali našyja apalačanyja pany, kiorawanaja z Wařawy zapraŭdnymi Palakami. Bjučyja i razam bityja Palaki prajaŭlali hetaki procimaralny nacyjanalizm, ad jakoha nielha było spadziawacca žadnaha dabra.

Ale, aproč uspomnienaha hatunku polskaha hramadźianstwa, było i boleja mieniej demokratyčnaje, katoraje nie wajawała z adradženskimi ruchami biełarskimi, a naparu (časami) jamu na t spahadała. Dziela hetaha niamaš dziwa, što pry twareńniu polskaha haspadarstwa šmat čto z Biełarusou spadziawaŭsia znajści ŭ Palakach, kali nia pryjacieleŭ biełarskich, dyk prynamsia nia niepryjacieleŭ.

Deklaracyi ab „wolnaści j roŭnaści“ twarcoŭ Polšcy paćwiardžali ŭ hetakim pierakanańniu, a z druhoha boku, pačatnyja kryŭdy, daznawanyja ŭžo ad ŭładarnaj Polšcy staralisia apraŭdawać wajnoju.

Ale prajšło jašče krychu času, polski nacyjanalizm škinuŭ swaju masku i staŭ pierad świetam uwa ŭsim swaim ahidnym wyhladzie. Hetym nacyjanalizmam zachapi-

lisia ŭsie čysta. A našyja wyradki — spalačanyja pany ŭtwaryli haniebnaje dziuštwa, t. zw. „Straż Kresowu“. Palakom zdawałasia, što jany za karotki čas prahłynuć wialikuju časć Biełarskaha Narodu, što lučyła pad jichniaju ŭładau. Ad Biełarusau dumali jany, za paŭstahodździe ničoha nie astaniecca, jany stanucca hnojem dla Palakoŭ. Bo kali jany kališ, pierasledawanyja maskoŭskaj ŭładaju, mahli palačyc Biełarusou, dyk što-ž kazać ciapieraka, kali swaja ŭlada jim budzie pamahaci z usich sił.

A tym časam wyšla nia toje, čaho spadziewalisia. Akazałasia, što Biełarusau nia tolki nie lahčej spalačyc pad polskaj ŭładaj, ale naadwarot, šmat ciažeja. Bo Biełarusy ŭžo stali nakšyja: šwiadamičyja, boleja raźwityja, aktyŭniejšyja, wyrasła biełarskaja intelihiencyja. Z druhoha boku, dawoli było Biełarusam sustrecca iz zapraŭdnymi Palakami, jak usia sława polščyny raźwiejałasia, jak dym. Nareščcie asadniki zawiaršyli ŭsio; Biełarus da hłybini dušy adčuŭ wializarnuju kryŭdu i zrazumieŭ, što tolki jahony zapraŭdny praciŭnik moh jamu zrabić hetak. Dyk Biełarusam adčynilisia wočy, jany zrazumieli, što tolki tady budzie dobra, kali budzie swajo sobskae biełarskae žycio, swajo prawa, svoj paradak, kali Biełarus sam budzie haspadarom na swajoj ziarni. I adchinulisia ad Palakoŭ Biełarusy i stanoŭka stali baronicca. Zrabili hetak nia tolki prawasłaŭnyja, ale nia mieniej, a časami i boleja, Biełarusy - kataliki, što, abamučanyja, hod sto ciarpieli za Polšč, miašajučy wieru z narodnaścij i ciapieraka mieli na dumku Palakoŭ, zhareć, jak świečka, dziela polskaje sprawy. Razam iz hetym biełarski narod pierakanaŭsia, što proci ja-



ho nia tolki polskaja ŭłada, administracyja, ale i polskaje hramadźianstwa, na't uwieś polski narod, bo asadniki jośc pradžaŭnikami henaha prostaha narodu polskaha.

Chto skaža, što hetaje pierakanańnie nie adpawiadaje praŭdzie? Ci jośc choć adna polskaja hrupa, što ščyra damahałasia-b Biełarusam naležnych jim ludzkich i narodnych prawou, choć-by na't takich, jakija majuć čarnaskuryja ŭ anhllickich kolonijach? Niamaš takoj hrupy, jakaja-by hetaha dabiwałasia, a ab ščyraści ŭžo j kazać niama čaho. Praŭda, ŭrad cyničnaj polskaj reakcyji zamienieny na ŭrad niby-ta demokratyčny, ale heta taja-ž „demokracyja“, što ŭmieła kaliś puščać dym u wočy našamu narodu swajimi zajawami i pad. I ciapier jana ničoha jinšaha nia robić u wadnosinach da nas, jak zajmajecca puščańniem u wočy hetaha dymu. Ale my ŭžo nakšyja, dym hety ciapier nam nie paškodzić. My ciazkim daznańniem pierakanalisia, što polskim abiacankam wieryć nia možna, pakul jany [nie spaŭniajucca.

Dyk što-ž majem adkazać našamu narodu na jahonaje pierakanańnie ab Palakoch?

Praŭda, jośc takija na't hrupki polskija, što nas nia kryŭdziać, a časam wyhladaje, što byccam nam spahadajuć, ale pryhlodziŭšysia da jich bližej, akažacca, što jany nas nia kryŭdziać tolki dzieła taho, što nia majuć mahčymaści, abo škadujuć na heta swajho času, zajmajuca čym pryjamniejšym, spahadajućy nia nam, a našym kryŭdzielam.

Praŭda, jośc pamiž Palakami i zapraŭdnyja dobryja ludzi, našyja pryjacieli, ale

heta wyniatki, i jak takowyja, nia mohuć być bradzieny ŭ lik.

Nia tolki niamašaka zdareńnieŭ, pakazujućych, što choć časć polskaha hramadźianstwa nie zhadžajecca z polskim uradam, ale naadwarot, kožny dzień nam prynosić wieści, što polskaje hramadźianstwa nia choča astawacca ad polskaha ŭradu. U Nr. 26 „Bieł. Krynicy“ nadrukawana wieść, što biskup Łazinski ssyłaŭ ksiandzoŭ-Biełarusau u hłuchi zachodni kutok Bielskaha paw.; siahodnia nam nakazujuć, što rektar Wilenskaj katalickaj seminaryji, ks. Ušyła zajawiŭ biełaruskim maturystym, što jany nia buduć pryniaty ŭ seminaryju nawiet pa ekzamieniu (da ekzamieniu nie dapaŭsćiać), bo... jośc dawoli kandydataŭ z uradowych himnazijeŭ; i h. d., i h. d.

Dyk my nia možam skazać našamu narodu, što jon mylajecca. Heta mahli-b dawieści tolki sami Palaki, ale nia słowam, a dziełam. My adnak ad jich hetaha nie spadziajemsia.

Dawidowič.

### **Prysyłajcie rukapisy Kazimira Swajaka redakcyji „Biełaruskaje Krynicy“.**

Žbirajućy materjały da wydańnia druhoj čaści „Majej Liry“ niaboščyka Kazimira Swajaka (ks. K. Stepowiča) žwiertajemsia da ŭsich hramadźianaŭ prysyłać u našu redakcyju jahonyja rukapisy, jak: wieršy, pišmy, staćci i h. p. Majem wiestki, što šmat pišmaŭ niaboščyka astajecca pa ludziach, pišmy tyja majuć wialikuju wartaść — jany mohuć wykazać nie adzin pahlad niaboščyka na temy filozafičnyja, relihiijnyja i hramadzkija. Hłybinia dumak i aryhinalnašć jahonych pahladaŭ nia mahuć zhinuć — jany pawinny być padany da wiedama biełaruskaha hramadźianstwa.

Mo' znajducca managrafisty, jakija woźmuć na siabie trud apisać usiu literaturnuju spadčynu niaboščyka.

Red. „Bieł. Krynicy“.

JANKA BYLINA. \*)

## **WYBARY STARŠYNI.**

Wiaskowaja trahi-kamedyja ŭ 3-ch dziejach z časaŭ carskich.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 26).

### **Dzieja II.**

Niewialikaja światlica. Na prawa dźwiery ŭ sieni, na lewa ložak, kala jaho kufar. Naproć akno, pad im stol. Taburety, uslon, ława. Nad stalom haryć niewialičkaja lampa. Maryška na kancy stolika šyje, pad nos sabie piaućy.

#### **Žjawa 1.**

MARYŠKA: Što-ž heta našych niešta niama? Jak pajechali na sud, to i prapali. Niadaj Boža jakoje niščasćcie. (Pamaŭčaušy krychu) Niešta i Janka aba mnie zabyŭsia... Kazaŭ, što peŭna prydu wiečarkom. Užo pozna, a jaho niama. Och Boža, čuju, što niešta sta-

niecca niadobraje! Minułuju noć pryšniŭsia mnie kot. Jon mianie ŭsio chacieŭ zadušyć. A ja kryčeć nie mahła... Pašla nalacieli karšuny, kata šchapili. Jon kurniaŭkaŭ tak mocna i strašna, što ja pračnułasia. Niešta budzie niadobraje. Treba pawarażyć. (Dastaje karty z stolika i kładzie). Čyrwienny karol kala mianie, a ŭ haławach ślozy... Boža, Boža! (Čuwać stuk u wakno, Maryška ŭskakawaje) Chto tam?

HOŁAS JANKI ZA AKNOM: Heta ja, adčyni.

(Maryška idzie adčyniać).

#### **Zjawa 2.**

JANKA: (uchodziaćy z Maryškaj) — Što ty, Maryška rabiła?

MARYŠKA: (žbirajućy karty) Widziš, ciabie čakajućy, waražyła, a ty chiba da druhoj chadziŭ.

JANKA: Maryška, što ty blawuzgaješ, ci-ž ja ma-hu druhuju lubić aproć ciabie (choča jaje abniać).

MARYŠKA: (z hniewam) Idzi, nia lublu. Ty ŭsio z hetymi abymankami, caławankami, a dumaješ chto wiedaje što.

\*) Hl. u hetym numary list u Redakcyju.



# Z życia Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury.

## I. Addzieły Instytutu.

Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultury užo adkryŭ 3 akrużnija addzieły: 1) ŭ Wilni, Zawalnaja 7, z prastoram dziejnaści na Wilenskaje wajawodztwa i Lidzki paw., wylučajučy Wialejski i Maładečanski paw.; 2) u Radaškawičach, Maładečanskaha paw., Zasaŭskaja wul. Nr. 6, z prastoram dziejnaści na Wialejski, Maładečanski i Wałožynski paw.; 3) u Nawahradku, Karelickaja wul., z prastoram dziejnaści na Nawahradzkaje wajawodztwa, wylučajučy Wałožynski i Lidzki paw.

Aprača hetaha borzda majuć być adkryty addzieł u Horadni na Bielastockaje wajawodztwa i ŭ wadnym z miestou u Paleskim wajaw. (u biełar. pawietach) z prastoram dziejnaści na hetaje wajawodztwa.

Hramadzianie ŭ sprawie adkrywańnia hurtkoŭ na prastory Wilenskaha i Nawahradzkaha wajawodztwaŭ stockaha zwaročawacca da swajho addziełu, z Biełapawinny i Paleskaha zwaročawacca ŭ Centralu Instytutu praz Wilenski addzieł pa adresu:

Białor. Instyt. Gosp. i Kult.

m. Wilno, Zawalna 7.

## II. Arhanizacyja Wilenskaha addziełu.

Pry Wilenskim addziele majuć być arhanizawany takija sekcyi: a) Haspadarskaja, b) Školnaja, c) Ma-stackaja i d) Jurydyčnaja.

Užo ciapier arhanizawana sekcyja Wydawieckaja.

Chto z hramadzianau choča pracawać u wadnej z hetych sekcyjau pawinny zarehistravacca ŭ Wilenskim addziele.

## III. Da wiedama hurtkoŭ.

Jak tolki hurtok dastanie ad addziełu abo ad centrali pawiedamleńnie ab zarehistravawanniu hurtka. pawinien adkryć zapis ŭ siabry Instytutu. Ad ustupajučaha siabry hurtok biare 2 załatoŭki (1 zał. siabrouškaje składki i 1 zał. ustupnych) i zapisuje nowaha siabru ŭ asobny naznačany dla hetaha sšytok, pryčym hurtok wydaje siabrouški bilet. (Siabrouškija bilety drukujucca i chwotka buduć prysłany ŭsim hurtkom).

JANKA: Ech, Maryška, Maryška! Jakaja ty złaja i niesprawialiwaja. Niachaj twój bačka hladzieć na mianie nia choča, što ja — wiedama — parabak, a ciapier i ty (uždychaje ciazka; sadzicca na ŭsłon, apioršy haławu rukami). Siahodnia cely dzień rabiŭ, jak woł, usio dumaŭ — choć wiečarkom abaču Maryšku, a jana woł! Ech, dola, dola! Prapadzi ty lepiej!

(Zakrywaje twar rukami).

MARYŠKA: (Padchodzieć, biare jaho za ruki, bačycy slozy) Janka! Ty płačaš? Pierastań-ža (Sadzicca pobač palažyŭšy ruku na plačo) — Pierastań-ža! Ja tak tolki pażartawała, a jon i pawieryŭ. Dosyć! Pahaworym lepiej! (Janka adkrywaje twar, Maryška hladzieć na jaho wiasioła i śmiajecca) Jak-raz, jak dziciatka rasplakaŭsia!

JANKA: (Biare jaje za ruku, druhoj abymaje, hladzieć u wočy i tak-sama ŭśmichajecca. Niejki čas spahladajuć tak na siabie wiasioła, Maryška, ci lubiš ty mianie?)

MARYŠKA: Moža i lublu.

JANKA: Nie, maryška, ty nie żartuj: ja chaču paważna z taboj pahawaryć. Nu skaży pa-praŭdzie, ci lubiš ty mianie choć trochi?

Pierš-na-pierš urad hurtka pawinien staracca ab materjalnych siarodkach, jakija aprača siabroušskich składak mohuć iści z teatralnych pradstaŭleńniaŭ, hulniaŭ i inšych. Dzieła hetaha hurtok pawinien arhanizowawać spektakli, hulajučy biełaruskija pjesy (dastaŭšy dazwaleńnie ad starasty).

Jak tolki žbiarecca trochi hrošy, hurtok pawinien staracca załażyć biełar. bibliateku - čytałniu i ŭypisać biełaruskiju hazetu.

Hurtok naahuł maje prawa rabić usio, što abniala-statutam, za infarmacyjami padrobnymi treba zwaročawacca ŭ swoj addzieł.

## IV. Jak adkrywać čytałniu-bibliateku?

Jak tolki ŭrad hurtka pastanowić adkryć čytałniu-bibliateku, pawinien jon pasłać zajawu da Starostwa hetkaha žmiestu:

Starastwu . . . . . pawietu

u . . . . .  
Hetym majem honar pawiedamić Starastwu, što Hurtok Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury ŭ w. . . . . woł. . . . . paw. . . . . adkrywaje bibliateku-čytałniu ŭ wioscy . . . . . u domie hram. (prożwišča haspadara i Nr. domu).

U bibliatecy-čytałni buduć tolki lehalnija knihi i hazety.

Sekretar Ur. Hurtka:

Staršynia Ur. Hurtka:

Nr. . . . . Dn. . . . : 1926 h.

Kali ŭ praciahu 2 tydniaŭ nia budzie ad starasty žadnaha adkazu, to bibliateka-čytałnia ličycca zalehalizawanaj.

## V. Ab zborkach hurtkoŭ.

Ab usialakich schodach (zborkach) ahulnych hurtkoŭ urad hurtka pawinien za niekalki dzion da schodu pawiedamić ab hetym swaju wałasnuju palicyju, padajučy joj takuju zajawu:

Kamendantu pasterunku palicyi . . . . . woł.

u . . . . .

Hetym pawiedamlajem, što dnia . . . . . sioleta ŭ . . . hadzin u kwatery hurtka adbudziecca ahulny schod hurtka z nastupnym paradkam dnia:

MARYŠKA: Troški-ž lublu. Čamu heta ty ŭsio ab adnym pytaješ?

JANKA: Bo, widziš, ja chaču tabie niešta nadta waŭnaje skazać, a najpierš ja mušu ŭpeŭnicca, ci ty mianie zapraŭdy mocna lubiš?

MARYŠKA: Nu, lublu, lublu; skaży tolki, jaki-ž tut sekret?

JANKA: Lubiš, a ci ščyra ty mianie lubiš, ci na zaŭsiody aŭ da śmierci?

MARYŠKA: Nu, ščyra, — tolki każy užo, što takaje maješ cikawaje!

JANKA: A kali praŭda, što lubiš, to abymi mianie.

MARYŠKA: (abymajučy) Nu, woł każy ciapier!

JANKA: Pacaľuj mianie ciapier, Maryška!

MARYŠKA: Woł jašče, čaho zachacieŭ!

(Janka jaje abymaje krepka, choča pacalawać. Maryška baronicca a pašla pazwalaje).

MARYŠKA: Dosyć, Janka, jaki-ž ty zapraŭdy!... (Siadziac iznoŭ na ŭsłonie z rukami na plačoch). Čamu-ž nia kažaš?

JANKA: Nia wiedaju, jak i kazać tabie.



1. Wybary Źradu hurtka,

2. Biahuĉyja sprawy,

(napisaĉ toj paradak, jaki prajektujecca).

Sekretar Ur. Hurtka:

Staršynia Ur. Hurtka:

Nr. . . . . Dn. . . . . 1926 h.

PasiedžaŹni Źradu hurtka mohuĉ adbywacca biez pawiedamleŹnia palicyi, kali tolki Źrad zachocza.

## Da nas pišuĉ.

### WYKINULI J ASTAĉU POLŠČYNY Z KAŠCIOŁA.

**Z BrasłaŹšĉyny.** Jak wiedama, uŹo Ź naszym Baradzienickim kašciele ad 1917 h., heta znaĉycca ad wizytacyi ks. Arcybiskupa Roppa, wiaducca aŹ dahetul biełaruskija kazaŹni j piešni. Tolki woš „Šwiaty BoŹa“ pijałasia papolsku i hetaja piešnia była adzinaj Źył-kaj polšĉyny Ź naszym kašciele. Ale pryšoŹ kaniec i hetaj apošniaj, jak i Źsiamu štuĉnamu, niapryrodnamu. Nia raz mnie dawodziłasia paĉuĉ padĉas pijaŹnia „Šwiaty BoŹa“, što ksiondz pija papolsku, a ludzi maładyja i staryja, za wyniatkam šlachciuki maŹĉali Ale pijałi pabiełarusku. ZaciemiŹ (zaŹwaŹyŹ) heta naš ks. probašĉ, što hetak robicca na kašciele, a z druhoha boku, maładzieŹ, wybraŹy delehacyju, pašła da ks. probašĉa z prošbaj, kab jon paĉynaŹ „Šw. BoŹa“ Ź rodnaj mowie.

Tak i stałasia, u niadzielu 1.VIII.26 h. probašĉ zapiajaŹ pabiełarusku i Źwieš kašcioł, jak hrom hrymnuŹ parodnamu; tolki, wiedama, šlachciuki maŹĉali Ale skaŹecie, razumnyja ludcy, ci-Ź lepiej zdawoliĉ 10 asobaŹ astałych, a skryŹdziĉ 2 tysiaĉy tych, katoryja ŹŹylisia z hetym kašciołam i z swajoj mowaj? Nie, heta ha nia budzie, nas 2 tysiaĉy nia Źstupiĉ pierad dzie-siaĉma šlachturnami. Ź radašci, što pierajšło Źsio na rodnaju mowu, doŹha naŹyja sialanie, astaŹysia Ź kašciele pa nabaŹenstwie, malilisia za pieramohu; asa-bliwa moładŹ našaja Źšĉiešyłasia. Marwiĉ.

### ĆAHO CHOĆA BRASŁAŹSKI INSPEKTAR?

Kali 8 wołašciaŹ ad pawietu Dzišnienskaha pryłu-ĉyli da BrasłaŹskaha, to jany łuĉyli, jak kaŹuĉ, z ahniu

dy Ź prysak. BrasłaŹski inspektor školny pryjechaŹ u Druju pieršy raz 5 wierašnia 1925 h., zabraŹ usio wu-ĉycielstwa i šmat hukaŹ ab tym, jak bracca da „ŹŹy-ciaŹleŹnia školnaje pawinnašci“. Ahulny wywad iŹ ja-honaj pramowy byŹ taki, što wuĉyciel niachaj nadta nia rupicca, kab dzieci chadzili Ź škołu; ab hetym bu-dzie dumaĉ inspektor. Tolki wuĉyciel pawinien prysła-ci jamu špiski „opornych“ baĉkoŹ i aŹnaĉyĉ kolki ka-tory moŹa zapłaciĉ štrafu. Jon henyja pratakoły i „pry-sudy“ pierašle Ź wołašĉ, a taja ŹŹo budzie łupiĉ štraf, jaki naznaĉyĉ inspektor, paĉynaĉyĉ ad 25 załatowak i balej, a kanĉajuĉy na 25 hrošach, kali boleĹ Ź jaho niĉoha Źziaĉ nia moŹna, ale Źsio-Ź taki i 25 hrošaŹ prybyĹak, a hrošy nadta patrebnyja. Dyk iz hetaha bu-dzie bolšy prybytak, jak iz chadni dziaciej u škołu.

Dalej, kryj BoŹa, wuĉyciel nia maje prawa skazaĉ aštraŹawanym sialanam, što jany mohuĉ apelawaĉ da kurataru, bo heta, kaŹa inspektor, i doŹhaja procedura i nam niapryjemnaja, a Ź kancy taki „chłop“ jašĉe bu-dzie zwolnieny ad kary.

Heta samaje było i sioleta Ź pieršych dnioch ĉerwinia na wuĉycielskim ŹjeŹdzie Ź Brasławie, tolki što inspektor skazaŹ jašĉe wastrej: „Chaj taki hrama-dzianin pradašĉ apošniuju kurycu, a štraf płaciĉ“. PraŹda, miascowaje wuĉycielstwa z im nie zhadziłasia i tuł wystupiŹ z adkazam p. Ziankiewiĉ, kaŹuĉy: „Do-bra kaŹaš, panie inspektaru, apošniuju kurycu, bo ŹŹo našaje sialanstwa i maje tolki pa adnej kurycy, bo Źsio pajšło na padatki, a hetaja kurycu poĹdzie na štraf za dziaciej“. ChacieŹ jon i jašĉe šmat ĉaho skazaĉ, ale tuł inkpektor zmoršĉyŹsia i wostra zajawiŹ, što heta nia wieĉa.

Cikawašĉ, ci heta tak usiudy, a moŹa hetak i na-da — nia wiedaju, tolki wiedaju, što pakul było wu-ĉycielstwa tutejšaje, to hety abawiazak nie prawodziŹ-sia i dzieci chadzili Ź škołu, ale ciapier, kali inspektor zwolniŹ 50 proc. tutejšaha wuĉycielstwa i abiacaŹ zwolniĉ jašĉe 25 proc., a zaniaĉ ichnija miescy pryŹaŹ-dŹomymi z Polšĉy, to musiĉ našaje sialanstwa dobra paĉuje na swaim karku ruku inspektara. Inspektor nia lubiĉ našych ludzioŹ, woĉy wylupiĉ, kali da jaho Źwier-niešsia pabiełarusku i nazywaje nas „bydłem“ i bałša-wikami.

MARYŠKA: MoŹa, barani BoŹa, jakoje niašĉašcie: ja siodnia taki strašny son šniła.

JANKA: MoŹa kamu i šĉašcie, mnie bolšaha nia-šĉašcia i byĉ niamoŹa.

MARYŠKA: Tabie, Janka! BoŹa, BoŹa! KaŹy što!

JANKA: Siahodnia ja jeŹdziŹ u miasteĉka na brahu i dawiedaŹsia ad Źyda Chackiela, što nowy star-šynia zadumaŹ Źanicca.

MARYŠKA: Cha-cha-cha! Woš biada: niachaj Źe-nicca wiasielle budzie.

JANKA: Pierastanieš šmiajacca, jak dawiedaješsia z kim.

MARYŠKA: Nu z kim-Źa; z kim?

JANKA: Ja ĉuŹ, što jon da ciabie manicca Ź swaty pryjechaĉ.

MARYŠKA: (ŹdziŹlenaja Źstaje z usłona). Da mianie? Ćhto tabie skazaŹ!

JANKA: Usio Ćaĉkiel wiedaje, u jaho Ź karĉmie staršynia z twaimi baĉkami pili i ab hetym ŹŹo Źmo-wilisia.

MARYŠKA: Ojej, ojej! Hety stary Źdawiec Skra-buk! Biednaja-Ź ty maja hałowaŹka.

JANKA: (ustaje, biare jaje za ruki). Maryška, nie bia-duj! SkaŹy mnie tolki šĉyruju praŹdu, ci lubiš mianie zapraŹdy mocna aŹ da šmierci i za druhoha nia poĹ-dzieš?

MARYŠKA: (niĉoha pierš nia kaŹa, staiĉ haławu Źwie-siŹy, pašla biare jaho za šyju, abyjmaje i horaĉa kaŹa) — Janaĉka moj darahi! Lublu ciabie ĉełaj dušoj swajoj aŹ da hrabawoj doški... (Na dware ĉuwaĉ stuk kalos. Maryška borzda padbiahaje da wakna). Ajej, musiĉ naŹyja pryje-chali! Idzi ty skarej praz druhija dŹwiery.

JANKA: (šĉiskaje jaje mocna) Pomni, Maryška, što ty mnie skazała! (Wychodziĉ aboje).

### Źjawa 3.

Uchodziĉ achutanyja Ź burnosy Tadora, a za joj Maciej. Maryška za imi ŹwajšoŹy, pamahaje im raŹbiracca. Maciej nia krepka staiĉ na nahach i štoš marmoĉa sabie pad nos.

MACIEJ: Nu, Maryška, pryjmaj hašĉiej!

MARYŠKA: Jakich, tatka hašĉiej?

MACIEJ: Woš pabaĉyš!

MARYŠKA: (da matki) Mamaĉka, jakich hašĉiej?



Wiedama, jaki inspektar, jakoje wučycielstwa, takija i školy. U szkołach wučyciali wučać, što „wasi ojcowie bolszewicy, pluń ty w oczy swemu ojcu, bo Polska jest, żadnych Białorusinów niema“ i pad. A nie pašli dzicianio ũ szkołu, dyk poznaješ pa čym chunt li-cha, bo „pieniądze są potrzebne“.

Hramadzianin z pad Dru-

## Z biełaruskaha žyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

Biełaruskaja Wučycielskaja Seminaryja ũ Wilni. Biełaruski Instytut Hspadarki i Kultury z pačatku sioletniaha hodu adčyniaje Biełaruskiju Wučycielskuju Seminaryju ũ Wilni. Seminaryja budzie mieć čatyry klasy i pryhatawalnuju. Majuć być zrazu adkryty pryhatawalnaja i pieršaja klasy. U pieršuju klasu mohuć zapisacca chłopcy i dziaučaty, što skončyli ahulnyja (paŭšechnyja) 7-ch klasowyja školy, abo 3 klasy himnazii.

Nawuka i kwatara (internat) dla wučniaŭ budzie darma, a niekatorym biadniejšym budzie pryznana i jada.

Zajawy ad baćkoŭ, z dałučeńniem pašwiedčańnia ab ašwiecie i metryki prysylać pa adresu: Wilno, Zarwalna 7, Biał. Instytut.

Wieča pasłoŭ Sial.-Rabotnickaj Hramady. U niadzielu 8 žniŭnia ũ zali kina „Helios“ adbyłasia (choć na pałowu) wieča pasłoŭ Taraškiewiča, Rak-Michajłoŭskaha i Šapiela (z Niezależnaj Partiji Chłopskaj). Narodu zabrałasia šmat. Pasoł Taraškiewič znajomiŭ słuchočoŭ z sučasnaj palityčnaj sytuacijaj u praciachu hadziny. Kali pramoŭca pačaŭ pryhilna adzywacca ab sprawie ziamielnaj u SSRR, kučka piłsudčykaŭ pačała wykrykawać ab hoładzie ũ SSRR i nia dawać pasłu hawaryć. Prysutnyja zhodna pačali damahacca wyhnać krykunoŭ, tady apošnija padniali šum i dali hetym pryčepku palicyi, što tolki čakała hetaha, razahnać wieča.

Publika, nia hledziačy na biesprawy razhon z boku palicyi, na wulicy pijała „Ad wieku my spali“.

Jak treba było spadziawacca, ũsie Wilenskija što-dziennyja polskija hazety apisali wieča nia zhodna

z praŭdaj i jak byccam zmowilisia ũsie zabyćca ab tym, što „piłsudčykaŭ“ było zusim mała. Zatoje ũsia blizu publika stajała wyrazna na staranie pasłoŭ.

**Sud nad Biełarusami.** 9 žniŭnia Akružny Sud u Wilni razhladaŭ sprawu 33 Biełarusau abwinawačanych u kamuniźmie i arhanizawańni aružnych napadaŭ. Dziela niajaŭki značaj ličby świedkaŭ, sprawa adłożana.

**Kanfiskacyja biełaruskaje hazety.** Kamisar uradu na m. Wilniu kanfiskawaŭ Nr. 5 „Narodnaje Sprawy“ za staćciu „Abarona što-dziennych intaresau“ i ad-dziel „Sprawa amnystyi palityčnym wiaźniom“.

## Stypendyi dla biełaruskich wučniaŭ.

### (pawiedamleńnie)

Tawarystwa Biełaruskaje školy ũ Wilni, jakoje ũtrymlawaje Wilenskuju Biełaruskiju Himnaziju hetym dawodzić da wiedama biełaruskaje hramadzianstwa, što ũ nastupnym 1926-1927 školnym hodzie p y wyšej aznačanaj himnazij i dajucca 15 stypendyjaŭ dla biadniejšych, ale zdolnych da nawuki wučniaŭ — chłapcoŭ. Stypendyja zabiespiečawaje poŭnaje ũtrymańnie: kwateru, ježu, adziežu i płatu za nawuku.

Adnačasna T-wa zwiartajecca na miascoch da biełaruskaje inteliencyji i naahuł świadomaha biełaruskaha hramadzianstwa z prośbaju, kab dali wiedać Tawarystwu ab zdalniejšych biełaruskich biednych dzieciach-chłapcoch i sirotach, jakija nia mohuć wučyćca na swoj kość, a ich baćkom i apiakunom rastłumačyć i paradzić, kab addawali swaich dziaciej u nawuku na stypendyju ũ Wilenskaju Biełaruskaju Himnaziju.

Ahulnyja warunki pryjma ũ himnaziju źmieščany ũ abwiescy Dyrekcyji Wilenskaje Biełaruskaje Himnazii, kudy treba skirowywać i zajawy ab pryjmie na stypendyju.

### Hałoŭnaja Uprawa T-wa Biełaruskaje Školy.

3.VIII.1926 h. Wilnia Wilenskaja 12.

TADORA: Da ciabie, Maryška swaty pryjechali. MARYŠKA: Mamačka, a chto taki?

TADORA: Nie aby chto — pan štaršynia.

MARYŠKA: Ach! (Wybiaha, e borzda).

### Žjawa 4.

Uchodzić Skrabuk z swatam Brachunkom. Burki ich u bałocie.

STARŠYNIA: Budź pachwalony!

MACIEJ: Na wieki, bracie!

BRACHUNOK: Nu woś my i pryjechali, dziakuj Bohu. (Dastaje z burki adnu butelku, a potom zaścila je chu- stačkaj stoł i staŭlaje) Dziakuj Bohu, choć wywiarnulisia, a butelki adnak cełyja! (Zdyjmajuć burki).

MACIEJ: Niasi tam Tadora kiališki i što Boh daŭ. (Da haściej) Sadzieciesia, miłyja hości! (Tadora za- ścilaje stoł, niasie kiališki i zakusku).

STARŠYNIA: (hładzić baki) Woś jak zrabilaśia ściudziena, choś jašče nie stary, a taki ũžo wosień prabiraje.

SWAT: (naliwaje čarki, u bok) Nie stary, a 50 z lišnim maje. (Hołasna) Pamaladzieješ, brat, jak aże-

nišsia, choć i tak nie stary. Naš wiek karotki, tak wypjem wodki! Budź zdarou! (Wypiwaje, naliwaje druhuju, pry hetym šmat raźliwaje, padaje staršyni i kaža) Hdzie pjuć — tam i ljuć.

STARŠYNIA: (biare čarku, da Macieja) Da Wašeci! (Wypiŭszy naliwaje, padaje Macieju, Maciej uziaŭszy čarku da Tadora, katoraja praz uwieś čas paradkuje adziećcie i kapajecca kala piecy) Chadzi i ty staraja, wypjem. (Tadora padcho- dzić, sadzicca).

STARŠYNIA: Kali Waša nia čuraješsia haścimi, nia čurajsia i darmi. A mo', jak dačka, hetak sama ja nazawu Wašeć — Mama.

SWAT: (u bok) Dobry synok! Starejšy za mamu. (U čutki) Woś tak razumna skazana, woś haławu — niadarma staršynioj ababrali. Widać, što tut nia swatu, a ksiandzu skarej treba.

(Staršynia hładzić baki; Maciej, naliŭszy, padaje čarku Tatory).

MACIEJ: Što-ž za nami dzieła nia stała, niapraŭ- da Tadora?

TADORA: Čamu nie, takimi haścimi karaj Boža pawiek! (Wypiwaje, zakusawajuć).



## Z kraju.

**Taksa na paščbišča.** Dyrekcyja dziaŕžaŭnych lasoŭ abjawiła taksu za paščbišča na terytoryi dziaŕžaŭnych lasoŭ dyrekcyi Bielawieskaj. Pawodle hetaj taksy za adnu štku rahataj żywioly wyś 2 hod — płacicca 1 zał., za štku ad paŭhodu da 2-ch — 50 hr. i ad cialat da paŭhodu płacicca 25 hr. Hetyja ceny adnosiacca da nadlaśnictwaŭ: Bielawieskaha, Brodskaha, Bieraściejskaha, Derečynskaha, Drohičynskaha, Hajnoŭskaha, Jałoŭskaha, Kartuz-Biarezkaha, Kobrynskaha, Kałpienickaha, Kosaŭskaha, Karaleŭskaha, Laśnian-skaha, Małaryckaha, Nareŭžoŭskaha, Nawahradzkaha, Ružanskaha, Slonimskaha, Starentkaha, Swiślackaha, Šerešeŭskaha, Wiadatupickaha, Wałkawyskaha, Zdzia-cialskaha, Jahajlonskaha, Aščenskaha, Rudzkaha. Nad-laśnictwy Hancewickaje, Lubiešenskaje, Łuninieckaje, Azdamickaje, Pinskaje i Bielacialkowickaje — płaciać za štku bolś 2-ch hadoŭ 50 hr., ad paŭhodu da 2-ch — 35 hr.

**Wajackija „hulni“.** U apošnija časy dajecca zaŭważyć lišnie mocny razhuł wajennych. Nie zakon-čylisia jašče sudowyja sprawy aficeraŭ Paŭlikoŭskaha i Zahrajskaha, jakija zastrelili 2-ch šoferaŭ, a ŭžo ma-jem nowy fakt. U Świancianach z 7 na 8 žniŭnia niej-ki choronży niaspadabaŭšy, što haŭpadary zabawy žwiarnuli ŭwahu na atsutnaść u jaho zaprosin, kinaŭ 2 hranaty. Na ščasće abyšlosia biaz zabitych i ra-nienych.

**Z Wilni ŭ Miensk biez pierasiadki.** Ad 3 žniŭ-nia chodziać ciahniki ŭ Miensk i naadwarot.

**Nowaja paštowaja ahencyja.** Ad 1-h žniŭnia siol. h. adčyniena nowaja paštowaja ahencyja u Par-šukście Świancianskaha pawietu.

MACIEJ: Prašu, kali łaska!

SWAT: Dziakuj! A što-ż heta dački Wašeci nia widać, ci nia chworaja?

TADORA: Nie, dziakuj Bohu, zdarowaja: musić u kamorcy pradžie.

MACIEJ: Pazawi, matka, napradziecca pašla. (Tadora wychodzić).

### Žjawa 5.

MACIEJ: (naliwaje, pa-kalei wypiwajuć, zakusawajuć, padchmieleny ŭsie) Wybačajcie, paŭowie, ab uśim hawa-ryli, hałoŭnaha nie pačali. Ja, jak Wam, paŭowie, wie-dama — čalawiek niebahaty; harawaŭ, pracawaŭ... Ma-ju, dziakuj Bohu, kusok ziamli, kusok chleba, — nie-wialiki paśah mahu dać, a pa majoj śmierci ŭsio heta dački maje, adzinaj Maryški. Tak, Maryšcy ŭsio majoj daražeńkaj, majoj adzinaj paciesie. (Żalosna) Ech, Ma-ryška, Maryška, i chto mianie dahladać budzie, kali ty zamuż wyjdzieš. (Pad kanić mowy ŭchodzić matka wiadzie smutnuju Maryšku za ruku).

### Žjawa 6.

MARYŠKA: (pačuŭšy bačkawy apaślednija słowy, kaža wiasioła i hołasna). Tatka! Nia płacieć! Ja zamuż nie paj-du za pana staršyniu!

(Uśie ździŭleny. Matka šturchaje jaje pad bok).

TADORA: Maryška! Što ty płacieš?

(Zanawies).

(Dalej budzie).

**Jakoje budzie nadworje.** Pawodle dastanych wiestak iz stancyi meteorolohičnaj, ad 16 da 20 žniŭ-nia maje być nadworje syroje i dawoli ciopłaje. Ad 21 da 25 nadworje dobraje z karotkimi pierachodnymi burami.

## Z Polšcy.

**Abwiešćaninie ŭstawaŭ ab źmienie Konstytu-cyi i paŭnamoctwaŭ.** U „Dzienniku Ŭstawaŭ“ Nr. 78 z dnia 4 žniŭnia abwiešćana ŭstawa z dnia 2 žniŭ-nia 1926 h., što źmieniaje Konstytucyju Rečypaspali-taj z dnia 17 sakawika 1921 h., tamaka-ż abwiešćana ŭstawa z 2 žniŭnia 1926 h. ab paŭnamoćču Prezyden-tu Rečypaspalitaj wydawać dekrety z ustaŭnoy mocaj.

**Da rastrataŭ u śpiřytusowym manapoli.** Ka-misija ministra skarbu Klarnera znajšla šmat „zaha-naŭ“ u śpiřytusowym manapoli. Na prapanawańnie ka-misii ministar adklikaŭ ad spaŭnieńnia abawiazkaŭ dy-rektara śpiřytusowaha manapolu Padkamorskaha, a na jahonaje miesca naznačyŭ uradowaha kamisara Amila Kwiatkoŭskaha.

Dalej ministar skarbu paźwie da adkaznaści tyja asoby, što winny z dziejnaści na škodu haspadarstwa. Ciapieraka ŭžo ŭ śpiřytusowym manapoli addaleny ad uradu dwa načalniki addziełaŭ. Ustanaŭleńnie wieličyni winy daručana sočnamu (śledčamu) kamisaru, katory prastawić adpawiednyja prapazycyji ministru Klarneru.

**Adstaŭka Wałynskaha wajawody.** Pawodle wiestak z Wařawy maje być razhledžana sprawa ad-staŭki Wałynskaha wajawody Dembskaha.

**Pahroza nowaj čyhunačnaj padwyški.** Minister-stwa čyhunak hatuje nowaju padwyšku płaty za pra-jezd čyhunkami i pierawoz tawaraŭ. Najwialikšaja pad-wyška maje nie pierawyšać 10 prac. płaty istnujučaj ciapier.

**Pazyčki młynarom na kuplu zbožža.** U suwia-zi iz zborkaj uražajaŭ urad nie manicca palahčyć skup-ki zbožža kupcom, ale prosta młynarom, jakija na he-ta dastanuć pazyčki na 10 tydniaŭ.

**Pamohi na budoŭlu ziamlarobam.** Ministerstwa Ziamielnych Reformaŭ naznačyła ŭ biudžecie na 1926 h. paŭtara milijona załatowak pamohi na budoŭlu ziamlarobam.

## Iz światu.

**Litwa.** Wyniki amnistyi ŭ Litwie. Pawodle atry-manych z Ministerstwa Sprawiadliwaści pa-wiedamleńniaŭ dahetul zwolniena iz Kowienskaj turmy na padstawie amnistyi 82 wiaźniaŭ palityčnych i 102 kryminalnych; z Šawielskaj turmy zwolniena ahułam 68 duś; u Kretynzie — 11; u Maryjampali — 6, u Telśach — 5, u Wilkamiry — 5; u Paniawieży — 21. Niamatolki wiestak ab zwolnienych z arysťanckich damoŭ i ab skasawanych sudowych sprawach.

**Anhlija** Anhlickija wuhlakopy nia ustupajuć. U Londynie adbyłosia pasiedźaninie wyka-naŭčaha kamitetetu zabastawalnych wuhlakopaŭ. Pa-stanoŭlena prapazycyja biskupaŭ ab likwidacyi zabastoŭ-ki adkinuć.

**Meksyka.** Zmahańnie z relihijaj. Londynskaja presa padaje da wiedama, što ŭ Me-ksyky zmahańnie z Katalickim kaściołam pryjmaje što-raz wastrejšuju formu. Kataliki zarhanizawali bajkot-Dachodzić da paważnych zabureńniaŭ.



**Hrecyja** Zamach na prezydenta Hrecyji. 9 žniunia na prezydenta Hreckaj Respubliki Panhelosa byŭ dakanany zamach. Zamachowiec mieŭ zamysł strelić da prezydenta ŭ časie, kali apošni ŭ swajej dačy šniedaŭ, adnak ŭ paru byŭ aryštawany.

**Japonija.** Pastanowy panazijackaha konhresu. Panazijacki (usieazijacki, ahulna-azijacki) konhres u Nahasaki skončyŭ swaju pracu. U pastanowach damahajecca zakładzinaŭ panazijackaha banku i uniwersytetu, naznačanaha wylučna dla azijataŭ. Na konhresie ŭźniałasia dumka, kab pryniać panazijacki šciah. Centralnym punktam pracy žjezdu było pytańnie ab tym, jak Indyja dabjecca niezaležnaści.

U ŭrad nowaha sajuzu ŭwažšli 2 Japoncy, 2 Chin-cy (Kitajcy), 2 Indusy i 1 Pilipinieć. Nastupny žjezd maje być u Pekinie.

## Piśmo ŭ Redakcyju.

Pawažany Hramadzianie Redaktaru!

U 25 Nr „Bieł. Krynicy“ nadrukawany pačatak sceničanaha tworu pad nazowam: „Wybary Staršyni“ z literaturnaj spadčyny pa niaboščyku K. Swajaku. Mušu adznačyć u imia sprawiadliwaści i padać da wiedama hramadzianam, što aŭtaram hetaje trahi-kamedyji zap-raŭdy nia jość K. Swajak a niżej padpisany. Napisaŭ ja jaje za niemieckaje akupacyji ŭ Cudzieniškach.

Budućy potym u Ławaryškach, ja spatkaŭšysia raz z K. Swajakom uspomniŭ pry hutarcy ab hetym maim twory, K. Swajak tahdy ješče byŭ pry sile i dumaŭ zła-dzić wiečarynu ŭ Swiry i woš paprašiŭ u mianie hetaj štuki. Takim paradkam papala jana da K. Swajaka. Pastawić adnak hetaha tworu ani ŭ Šwiry, ani ŭ dru-him miejscy Swajaku nieŭdałosia. Prad samaj swajej šmierciaj Swajak uspomnieŭ ab hetym twory i, piera-prašajućy mianie, skazaŭ, što biaz dazwaleńnia jon, pie-rapisaŭšy hetu štučku, pasłaŭ razam z swaim „Jan-kam Kancawym“ na konkurs. Literackaj wartaści wi-dać štučka nia maje, bo na konkursie adznačana nia byla i woš kab nie abnižać mała wartym tworam pae-tyčnaj tworčaści niaboščyka — prašu hramadzianina Re-daktara padać wyš pisanaje da wiedama ŭ „B. Kryni-cy“ i aŭtarstwa „Wybary Staršyni“ nia prypisawać K. Swajaku.

Z pašanaj J. Bylina.

7.VIII.26 h Ławaryški.

**AD REDAKCYJI:** Redakcyja „Bieł. Krynicy“ dziakuje swajmu supracaŭniku, paważanamu hram. J. Bylinie za papraŭlenuju abmyłu. Stałasja jana z taje pryčyny, što rukapis byŭ napisany rukoj Swajakowaj i na im nia bylo imieni aŭtarawaha, bo pjesa pasyłała-sia na konkurs. Niahledziaćy na heta brat Swajakoŭ, p. A. Stepowič, jašče da piśma hram. J. Byliny wyka-zaŭ u redakcyji sumleŭ ab naležnaści rukapisu K. Swa-jaku i dapuščau, što aŭtaram jaho jość J. Bylina. Re-dakcyja tady adrazu nia mieła mahčymaści hetaha pra-wieryć, a ciepieraka ŭsio wyjaśniłasia.

## Z Wilni.

**I intelihiencyja moža nia wytrywać.** Mahistrat m. Wilni wydaje, što dzień biezrobotnym intelihienciam 400 (čaty-rysta) pałudnieŭ. Hetakaje małaja ličba pałudnieŭ nia moža cha-pić wialikaj ličbie biezrobotnych intelihienciam u Wilni. Dziela hetaha nadowičy pryšla da wice-prezydenta m. Wilni p. Łaku-cijeŭskaha wializarnaja ličba hałodnych intelihienciam biezrobot-nych, damahajućysia pawialičėńnia kolkaści wydawanych dahetul pałudnieŭ. Delehacyja intelihienciam nie pasłuchała wyjaśnieńnieŭ wice-prezydenta i pačala šturmawać da jahonaha kabinetu. Tady

pan wice-prezydent kliknuŭ praz telefon na pomać sabie palicy-ju. Ale delehacyja nie supakoilaŭsia i pierad palicyjaj, a heta wy-klikała značny žbieh narodu. Tady palicyja, bajučysia nieparad-kaŭ aryštawała haloŭnaha prawadyra delehacyi.

**Uznoŭ rastraty ŭ mahistracie.** 29 lipnia addziel kontroli ŭ Mahistracie pazwaŭ sekwestratara Witaŭta Nabaroŭ-skaha, kab toj zdaŭ ličbu (sprawazdaču) z 4 tysiačaŭ załatowak zabranych im padatkaŭ. Jak toj nie žywiŭsia i skazaŭ, što za-branyja hrošy ŭżyŭ na swaje patreby, addziel kontroli nakazaŭ ab hetym mahistratu, katory na pasiedžańni 30 lipnia pastana-wiŭ nakazać ab rastracie hrošaŭ prokuroru i zwolnić Nabaroŭ-skaha z pasady z 28 lipnia. Dahetul addziel kontroli ŭstanawiŭ, što Nabaroŭski rastraciŭ 3818 zał. 15 hr. Dałšy sok (sledztwa) jdzie. Prakuroru Akružnoha Sudu nakazali 4 žniunia.

**Z čaho i kolki blare padatkaŭ Wilenski mahi-strat?** Sioleta ad 1 studnia mahistrat dastaŭ hetulki hrošaŭ: Padatki iž ziamli — 4.961 zał. 55 hr., z budynkaŭ 297.423 zał. 54 hr., z pamiaščeńnieŭ 350.361 zał. 28 hr. z hoteleŭ 30.960 zał. 86 hr., z rešty kwateraŭ 5.242 zał. 16 hr., z handlu i pro-myslu 497.928 zał. 83 hr., z padatkawaha ŭdzielu 135.436 zał.

**Pamohi biezrobotnym.** Ministerstwa Rabotaŭ i Hra-madzaj Apieki pierasłała Wilenskamu mahistratu 7.500 zał. na pomać biezrobotnym, katorych Wilenski Ūrad Pasiarednictwa Pracy naličaje 4.799 duš. Hetkim paradkam na kožnaha biezr-a botnaha prypadaje mieniej jak pa 2 załatoŭki. Woš dyk adžywuć biezrobotnyja!

**Spynleńnie pašpiešnaje pamohi.** Dziela taho, što Rada Ministraŭ dahetul jašče nia wydała zahadu ab dałšym da-wańniu biezrobotnym pašpiešnych pamohaŭ, Mahistrat spyniŭ jim pamohu pakul nie dastanie adpawiednaha zahadu. Pamienieny-mi pamohami karystalisia dahetul kala 1000 (tysiača) biezrobot-nych. Što buduć rabić hetyja hałodnyja ludzi?

## Ceny ŭ Wilni z dn. 12.VIII.1926.

**ZIEMLAROBSKIJA PRADUKTY:** za 100 klh. Żyta 32,00—33,00; awios 34—38; brawarny jačmien 36—38; na krupy 34—36; wotrubje żytniaje 23—24; pšaničn. 24—26; jačmiennaja 21—22.

**MUKA:** pšonnaja ameryk. 95—1.05; krajowaja I sort 80—90; II sort 60—70; żytn. 50 proc. 50—55; 60 proc. 45—48; ra-zowaja 28—30; bulbianaja 80; hreckaja 60; jačmiennaja 60.

**CHLEB:** pitlaw. 50 proc. 50—55; 60 proc. 45—48; razowy 30—35.

**KRUPY:** manna ameryk. 1.60; krajowaja 1.10—1.20; hrec-kaja celaja 80; ciortaja 85—90; perlowaja 80—95; pansak 50—60; jačmiennaja 60—70; jahlanaja 70—80.

**MIASA:** wałowina 1.40—1.60; cialacina 1.30—1.40; barani-na 1.10—1.20; šwinina 1.80—2.00; kumpiak 2.60—2.70.

**TUK:** salanaja krajowaja I sort 4.00—4.20; II sort 3.60—3.80; šwinny šmelc 4.50—5.00; sala 4.20—4.50.

**ZABIEŁ:** małako 30-35; šmietana 1.50-2.00; tworah 80-1.00; syr 1.00-1.50; niasolenaje masła 5.00-6.00; solenaje 4.50-5.00; de-sernaje 5.50-6.00.

**JAJKI:** 1.50-1.00 za 1 dziesiątak.

Z niezaležnych ad Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury pry-čynaŭ KOOPERATYŬNA-HANDLO-WYJĄ KURSY NA JAKIŚ ČAS AD-KŁADAJUCCA.

Ab časie, kali hetyja kursy bu-duć, budzie nakazana (pawiedaml.)



Nr. 2.

# „ZORKA“

Addzieł dla našych dzieťak.

## ARLY.

Stary aroł wučyŭ maładoha latać.

Pierad tym, jak wypuścić jaho z hniazda, stary nawučaŭ maładoha: „Laci pamału, ale jak maha najwyšej. Tolki wytrywaj! Ty aroł!“

Palacieli. Wialikimi kruhami padyjmalisia ŭ pawietry ŭsio wyšej dy wyšej, aŭ pakul pryhoŭa nie papyli pa niebie. Stary na pieradzie, a małady, robiacy ŭsio jak bačka, z zadu.

Ale małady borzda aslab i hetakaj wyšyni pačaŭ pałochacca. Prasiŭsia ŭ Bački damoŭ. Ale-ŭ stary nie dazwoliŭ.

— Wyšej u haru! — zahadywaŭ jamu surowa.

Małady natużyŭ swaje siły, ale iznoŭ borzda pačaŭ ad zmučeńnia apuskacisia ŭniz.

— Ja ŭžo bolejš nie mahu! — zakryčaŭ jon.

— Wyšej, wyšej i tolki wyšej! Chiba ty nia syn arła? — kryknuŭ stary jašče bolejš siardŭita i surowa.

Małady zamaŭčaŭ i iznoŭ wyšej z usich siłaŭ.

Kali jany wiarnulisia damoŭ u hniazdo, stary skazaŭ: — Bačyš, hlań ty wytrywaŭ aŭ da kanca. — Ale zamiesta pachwaŭ, dalej kazaŭ surowa: — Ciapier pierš-na-pierš ty sam sabie zapomni, što arlu nia ma słowa „nie mahu“, a jošć tolki słowa „wytrywać“.

Niawieryskaja.

## ŹWIARYNYJA ZAKONY.

Dŭwie maładyja warony rabili sabie hniazdo, nasili halinki-pruciki zdaloku i borzda ŭmarylisia. Pačali dumać, jak pamahčy biadzie. Dadumalisia, što mahli-b mieniej umarycca i barŭdziej zrabić, kab brali halinki-

pruciki z hatowych hniozdaŭ inšych waronaŭ. Dziela hetaha i pajšli na kradziežu. Kali hdzieš pabačyli hniazdo, u jakim nikoha nia było, ciahali z jaho halinki-pruciki sabie i nasili na swajo hniazdo.

Wiarnulisia druhija warony i pačali šukaci zladziej. Znajšli-zlacielisia da hniazda maładych waronaŭ i za časinu raškidali ichniaje hniazdo. Bo pawodle waronich zakonaŭ-prawoŭ koŭnaja warona musić rabić hniazdo iz swaich nanošanych halinaŭ-prucikaŭ, a nia z čužych ukradzenych.

Jana-ŭ.

## ZAHADKI.

1. Chto pieršy za zladziejem honicca?
2. Što lahčej zrabić: ci dzirku biez abaranki, ci abaranku biaz dzirki?
3. Skul biarecca taja wadzica, što ciače z nosu pierad daŭdžom?
4. Što staniecca z lonam, kali jon pašpieje?
5. Čaho choča bacion klakočučy?
6. Z katoraha kanca treba čytać pa żydoŭsku?
7. Dzie ŭletku wadu možna wiłami čerpać?

b-a.

Chto adhadaje 7 zahadak — dastanie 7 kniŭak, a chto adhadaje 6 zahadak — dastanie 6 kniŭak na pamiatku.

Razhadki treba prysłać u redakcyju ni paźniej dwuch tydniaŭ ad dnia siahońniašniaha.

1926|27 ŠKOLNY HOD.

## WILENSKAJA BIEŁARUSKAJA HIMNAZIJA

Waśmiochklasowaja himnazija humanistyčnaha typu ŭ biełaruskaju wykładowaju mowaju.

ADKRYTA PRYJMO zajawaŭ u I, II, III, IV, V, VI kl., a ŭ VII i VIII kl. mohuć być pryniaty tolki tyja, chto wučyŭsia ŭ jinšych biełaruskich himnazijach u wadpawiednych klasach. Prymajucca chłapcy i dziaŭčaty.

UWAHA: Tyja wučni, jakija paŭadajuć pierawiaścisia ŭ Wilenskuju Bielaruskuju Himnaziju z jinšych nie biełaruskich himnazijaŭ, pawinny trymać ekzamin z biełaruskaje mowy, historyji i hieahrafii Bielarusi ŭ abyjmie papierednich klasaŭ.

WIEK PASTUPAJUČYCH: u I-uju kl. ad 10 da 13 hadoŭ, u II — ad 11 da 14 had., u III — ad 12 da 15, u IV — ad 13 da 16 had., u V — ad 14 da 17 had., u VI — ad 15 da 18 had.

USTUPNAJA PŁATA: u I-uju kl. — 2 zał., u II kl. — 3 zał., u III i IV kl. — 7 zał. u VII kl. 10 zał. u VIII kl. — 15 załatowak.

PŁATA ZA NAWUKU: u I-aj kl. — 15 zał., u II kl. — 25 zał., u III kl. — 30 zał., u IV kl. — 35 zał., u V kl. — 50 zał., u VI kl. — 65 zał., u VII kl. — 80 zał., u VIII kl. — 100 zał. u paŭhodki.

Zajawy ab. pastupleńni ŭ Himnaziju prymajucca štodzienna (aproč subot i šwiat) ad 9-aj da 1-aj hadz. dnia. Možna pasylać zajawy i praz poštu.

UWAHA: Da zajawy treba dałučyć metryku ab naradžeńni, paświedčańnie doktora ab pryščepe wospy, dokumenty ab papieredniej adukacyi pastupajučaha i ŭstupnuju płatu.

Pačatak ustupnych ekzaminaŭ — 30 žniŭnia.

Pryjmo ŭ pieršyja šeść klasaŭ budzie praciahnuta tolki da 1-ha kastryčnika.

Prahramy wysylajucca pa atrymańni 30 hrašoŭ (paštowym markami).

Pry Himnazii dla ŭadajučych budzie Internat z płataju pa 40 zał. u miesiac. Dla tych wučniaŭ (z internatu), jakija buduć dobra wučycca ŭ praciahu 1-ch paŭhodkaŭ, karystańnie internatam — BIASPŁATNAJE.

Dyrekcija.

Adres: m. Wilnia, Wostrabramskaja wul. Nr. 9.